

Reprinty "Gazety Gdańskiej"

▶ Str. 6-7

Partner wydania



Wystawa malarstwa Aleksandry Radziszewskiej i Mieta Olszewskiego

▶ Str. 8



AKTYWNE LATO

▶ Str. 12

▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 536 | 27.07.2018 r. ISSN 2544-2864

Interesariusz nie zawiedzie. Kandydaci wólarza na start

Prezydent Gdańska ruszył wiosną do ofensywy. Na listach jego komitetu wyborczego jest dwoje radnych PO, jego interesariusze oraz podwładny. "Gazeta Gdańska" odkryła, że posłanka Małgorzata Chmiel nie ujawniła w oświadczeniu majątkowym, że jest w radzie Fundacji Wspólnota Gdańska, której prezes jest kandydatem na radnego z Oliwy.

▶ Str. 3

Jest oświadczenie prezesa Investgda

Ponad 350 tys. złotych zarobił w 2017 roku na trzech posesjach miejskich Alan Aleksandrowicz, prezes Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego. Od 12 czerwca do 20 lipca Kancelaria Prezydenta Gdańska nie ujawniała jego aktualnego oświadczenia majątkowego.

▶ Str. 3

Od głosu wyborców wiele zależy

Z Leszkiem Millerem, premierem w latach 2001-04 i do 2016 r. liderem SLD, byłym ministrem pracy i polityki socjalnej oraz byłym ministrem spraw wewnętrznych i administracji rozmawia Artur S. Górski

▶ Str. 4

Dlaczego Sopot nie ma atrakcyjnych sklepów?

Co jest nie tak z "naszą" sopocką galerią handlową (czyli tak zwanym "dworcem"), że prawie nikt nie chce tam wynajmować pomieszczeń i otwierać sklepów? Czy ceny najmu są aż tak wysokie, że właściciele sklepów nie stać na wynajem? Dlaczego właścicielowi "dworca" nie żal, że lokale, które mogłyby przynosić zysk stoją od wielu miesięcy puste? Co jest nie tak z Sopotem, że ulica Bohaterów Monte Cassino zamiast nęcić witrynami eleganckich sklepów z atrakcyjną odzieżą czy biżuterią oferuje przede wszystkim gofry z bitą śmietaną i usługi bankowe?

▶ Str. 4

Co klasa, to klasa!

Legenda, prawdziwa legenda gdańskiej piłki. Tczewianin z urodzenia, lechista z wyboru. Cała prawie kariera – nie licząc młodzieńczych raczej prób, a potem służby wojskowej – z klubem z Traugutta wiąże się właśnie. Zawsze dżentelmen. Zawsze w formie. Zawsze z klasą. Zawsze oklaskiwany. Fenomenalny Korynt!

Albert Gochniewski o Romanie Koryncie

▶ Str. 11

Kto przedłuży swoje nadzieje?

Po 4 tygodniach przerwy żuźlowcy NICE 1. Ligi Żuźłowej wracają do rywalizacji. Zdunek Wybrzeże w niedzielę ma rywalizować w Łodzi z Orłem. Początek meczu o godz. 14.30. Dla obu drużyn mecz ma olbrzymie znaczenie w kontekście walki o play off.

▶ Str. 11

Gdańskie spacerery



Nie obiecuje od ręki bonów żłobkowych i nowych przedszkoli, nie wybuduje za rok tuzina basenów, nie zapowiada partnerstwa publiczno-prywatnego przy każdym zadaniu własnym gminy, nie sięga po interesariuszy decyzji lokalnej władzy - Kacper Płażyński chodzi po dzielnicach i rozmawia z obywatel(k)ami Gdańska o tym jak miasto powinno wyglądać i funkcjonować w ich okolicy. To wstęp do kampanii dialogu bez pychy.

▶ Str. 5



Akapit wydawcy

chyła się Violetta Gorecka, naczelniczka Amber Gold.

Jest notatka.

Z niej zaś wynika, że o kontrolę Amber Gold naczelniczka

nie, których guru gdańskiego patrycjatu wybrał życie leminga z kobietą, 475 tysięcy złotych, jakieś fanty pozyskuje Fundacja Gdańska, którą

sława Goreckiego, wiceprezesa wodniczącego rady miasta, wiernego druha wędrówki politycznej Pawła Adamowicza, trwał krócej.

Wszelkie podobieństwa i skojarzenia są jednak wykluczone, gdyż naczelniczka oświadczyła, że nie znała żadnego polityka. Poza jednym, którego nieprzeciętną zamożność na urządzenie musiało co roku na podstawie zeznań weryfikować.

Podatnik ten mimo wielu dostępnych mu mieszkań wybrał adres śródmiejski.

Z wygody i sentymentu.

Marek Formela

Gadki gminne

Odnotujmy bez zdziwienia. Bo rzecz dzieje się w Gdańsku.

Od 30 września 2009 firmę Amber Gold Komisja Nadzoru Finansowego umieściła na liście ostrzeżeń publicznych.

W grudniu 2011 w I Urzędzie Skarbowym w Gdańsku powstaje w umyśle i na papierze wniosek o kontrolę w Amber Gold.

W lutym nad sprawą po-

Gorecka wnioskuje do Urzędu Kontroli Skarbowej.

Wniosek ten dojrzewa w umyśle i na papierze do czerwca 2012.

Nie przedawnia się przecież przez 4 miesiące.

W tym czasie Gryzelda i Filip, gibony z gdańskiego zoo, dostają od małżonków P. 1,5 mln złotych, dominika-

zarządza Cezary Windorbski, a prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz, opowiada red. Wojciechowskiej ile się nałożył, naprosił, nadzwonił, żeby wesprzeć produkcję filmu o Wałęsie.

Wszystko to mogłoby się nie wydarzyć, lub wydarzyć inaczej, gdyby namysł Violetty Goreckiej, bratowej Jaro-

F(ig)raszka

Lato jest i miód malina,
ciepla woda
Na Pudlu foto: robi chryję
znowu Doda
Póbysep pęka w szwach
i kołomyja
Tak fajnie jest lecz szybko
turnus mija
Wakacje, a tu parę osób
robi strajki
Internet grzmi i zbiera
żebro-laiki
Przy piwie miło jest i jasne
są poglądy
Do tego nic nie mają
niezawisłe sądy

Liczba

76 zł

catering na spotkaniu z
Dorotą Stalińską w sprawie
jubileuszu artystycznego

36 000 zł

koszt poczęstunku dla 310 osób
podczas V Zjazdu Gdańszczan

41 000 zł

dofinansowanie Biegu Dominika

Cytat tygodnia

- Jeżeli jeden z celników
w telewizji mówi, że
zabroniono kontrolowania
przejeżdżających cystern z
nielegalnym paliwem, my
chcemy dowiedzieć się, kto
takie polecenie wydał(...) Nas
interesuje okres wzrostu łuki
w porównaniu do dochodu
narodowego (...) Straty po
stronie skarbu państwa
wynoszą ok. 250-260 mld zł
(...) Zadaniem komisji jest
wykazanie mechanizmów
tych nieprawidłowości
(...) Minister Rostowski
miał największą wiedzę i
wpływy, pierwszy powinien
stanąć przed komisją - poseł
Kazimierz SMOLIŃSKI (PiS),
wiceprzewodniczący komisji
ds. VATu

- Ruchy antyszczepionkowe to
pewnego rodzaju terroryzm,
który stwarza zagrożenie
epidemiologiczne - dr Jerzy
KARPIŃSKI, dyr. wydziału
zdrowia PUF

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska

barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca
Dom Prasy

Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

758. Jarmark Św. Dominika

758 lat tradycji, 6 milionów odwiedzin, 1000 kramów i 23 dni doskonałej zabawy – w sobotę w Gdańsku rozpocznie się Jarmark św. Dominika.

Tradycja Jarmarku św. Dominika sięga roku 1260, kiedy to papież Aleksander IV zezwolił gdańskim dominikanom na udzielanie studniowych odpustów w dniu święta ich założyciela. W jednym

redaktor Wojciech Święcicki. Pierwsza edycja odbyła się w dniach 5-13 sierpnia 1972 roku. Ceremonia otwarcia odbędzie się o godz. 12.00 na przedprożu Dworu Artusa. Uroczyste otwarcie Jarmar-

ba w kategorii cukierniczej i piekarskiej.

2 sierpnia odbędzie się ŚWIĘTO KOCIEWIA - Prezentacja walorów turystyczno-kulturowych Kociewia; stoiska z regionalnymi

rzemieślnicze - 35 %
kolekcjonerskie - 29 %
artystyczne - 23 %
przysmaki regionalne i gastronomia - 13 %
Wystawcy z 12 krajów: Austria, Białoruś, Estonia, Fran-



z najstarszych zachowanych opisów jarmarku z XVI wieku, nuncjusz papieski Giulio Ruggieri pisał tak: "W miesiącu sierpniu odbywa się tu wielki Jarmark od św. Dominika czternaście dni i dłużej trwający, na który zbierają się Niemcy, Francuzi, Flamanady, Anglicy, Hiszpanie, Portugalczycy, i wtedy zawija do portu 400 okrętów naładowanych winem francuskim i hiszpańskim, jedwabiem, oliwą, cytrynami, konfiturami i innymi płodami hiszpańskimi, korzeniami portugalskimi, cyną i sukrem angielskim".

Jarmark Św. Dominika - tu się kupuje, targuje, poszukuje skarbów, słucha muzyki i znajduje piękne kadry do pamiątkowych fotografii. Jest gwarnie i barwnie, prawie wszędzie coś się dzieje, a obrazki zmieniają się jak w kalejdoskopie. Nie bez znaczenia jest fakt, że Jarmark odbywa się w przepięknej gdańskiej scenarii. Jarmark św. Dominika rozpoczyna się zawsze w ostatnią sobotę lipca i trwa 23 dni.

Imprezę na ulice Gdańska przywróciła w 1972 roku redakcja "Wieczoru Wybrzeża", a inicjatorem reaktywacji był

ku św. Dominika obwieszcza światu specjalnie napisany w oparciu o gdańskie muzykalia hejnał, odgrywany przez trębaczów i ratuszowy carillon. Trębaczów, szesnastu, należy wypatrywać należy w oknach i na dachu Dworu Artusa. Jarmark św. Dominika obchodzi w tym roku 758-lecie więc hejnał skomponowany został z 758 nut. Każdego roku dopisywana jest kolejna nuta i hejnał „starzeje się” razem z Jarmarkiem.

W niedzielę 29 lipca odbędzie się XXIII ŚWIĘTO CHLEBA. Na Długim Targu już od godz. 10.00 będzie można korzystać z wielu atrakcji: prezentacji wyrobów piekarniczych i cukierniczych, degustacja pieczywa i ciast, porady ekspertów, technologów żywności, mistrzów piekarskich oraz konsultacje dietetyków z Akademii Skutecznej Diety.

Odbędzie się też konkurs dla publiczności na Najlepszy chleb domowego wypieku, w którym wygrać można będzie atrakcyjne nagrody m. in. małe AGD. Piekarnie i cukiernie uczestniczące w Święcie Chleba po raz kolejny powalczą o tytuł Smakołyku Święta Chle-

przysmakami, rękodzieło artystyczne, kociewskie przysmaki, konkursy, gry, zabawy i warsztaty plastyczne.

Strefa informacji

4 jarmarkowe punkty informacyjne - 11.00-18.00

- ul. Długi Targ - obok Fontanny Neptuna

- ul. Piwna - obok Wielkiej Zbrojowni

- Targ Węglowy - przy Złotej Bramie w punkcie Informacji Turystycznej GOT

- ul. Szeroka - róg Grobla II

W tych miejscach można otrzymać przewodnik po jarmarku, pamiątkowy certyfikat Przyjaciela Jarmarku Św. Dominika, dokonać wpisu do pamiątkowej księgi i zagrać w grę miejską - Na Tropie Koguta, a przy Złotej Bramie kupić Kartę Turysty i zwiedzać Gdańsk

Kubiki - informatory na terenie Jarmarku, wyznaczające trasę zwiedzania Jarmarku - Tu znajdziesz wszystkie potrzebne informacje: mapę, program koncertów i listę atrakcji.

Struktura stoisk

cja, Hiszpania, Indie, Litwa, Niemcy, Ukraina, Węgry, Wielka Brytania, Włochy

LOKALIZACJE:

- strefa moda & design - ul. Straganiarska

- rzemiosło, artyści, pamiątki - ul. Tkacka, ul. Kołodziejka, ul. Węglarska, ul. Grobla I, ul. Grobla III, ul. Grobla IV, Zielony Most,

Długie Pobrzeże, ul. Szeroka, ul. Straganiarska, ul. Rybackie Pobrzeże

- przysmaki regionalne, produkty lokalne i tradycyjne - ul. Szeroka, ul. Pańska, ul. Węglarska, ul. Grobla II, ul. Grobla IV, Targ Węglowy, Zielony Most, ul. Rybackie Pobrzeże, św. Ducha

- kolekcjonerzy, pchli targ - Podwale Staromiejskie, ul. U Furty, Targ Rybny

- gastronomia - Targ Węglowy, ul. Szeroka, Podwale Staromiejskie, ul.

Pańska, ul. Rybackie Pobrzeże, Park Świętopełka, ul. św. Ducha

- handel jednodniowy - artyści i rzemiosło - ul. Rybackie Pobrzeże

- handel jednodniowy - kolekcjonerzy - Podwale Staromiejskie pomiędzy ul. Lawendową a ul. U Furty

Personalalia

✓ Gdańsk odwiedził prezes PSL, **Władysław Kosiniak Kamysz**. Dzięki temu wiadomo, że PSL jeszcze w mieście istnieje, choć kiedyś, jeszcze w barwach ZSL, **Jerzy Schwarc** był wicewojewodą i prezesem piłkarzy, a **Andrzej Młot** wiceprzewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej i prezesem spółdzielni ogrodniczej - wszystko w ramach współpracy z PZPR i w obrębie Frontu Jedności Narodu. Dziś PSL w pojedynkę nie czuje się komfortowo i zapowiada poparcie **Jaroslawa Wałęsy** na urząd prezydenta Gdańska w zamian za miejsca dla swoich kandydatów na listach PO co wydaje się równie praktyczne, a też politycznie skuteczne jak kiedyś FJN. Jedyny dyskomfort dotknąć może prof. **Wojciecha Przybylskiego**, który do PSL przywędrował z PZPR, a od lat jest heroldem **Pawła Adamowicza**, konkurenta Wałęsy juniora w jesiennej kampanii samorządowej.

✓ **Dominik Kwiatkowski**, sekretarz pomorskich struktur Nowoczesnej, to oficjalny kandydat na zastępcę do spraw polityki społecznej ogłoszony przez **Jaroslawa Wałęsy**. **Dominik Kwiatkowski** jest prezesem fundacji Bezpiecznie Społeczni oraz koordynatorem parkingu Społecznie Odpowiedzialni w centrum Gdańska. Ma za sobą współpracę między innymi z **Bronisławem Geremekiem** i **Władysławem Frasyniukiem**. Był również szefem biura poselskiego **Bogdana Lisa**. Zainicjował zbiórkę pieniędzy na budowę szkoły w Jordani. Kandydat na wiceprezenta przedstawił trzy główne cele programu społecznego: żłobkach wszystkim gdańskim dzieciom - zapowiedź wybudowania około 20 żłobków, bon opiekuńczy - wsparcie dla najbardziej potrzebujących kwotą około 150 zł miesięcznie, pomoc skierowana do tych osób, które z jakichś powodów nie korzystają z pomocy placówek opiekuńczych, bon byłby przydzielany na podstawie przychodów i oceny pracowników socjalnych, szacunkowy koszt to około 18 milionów rocznie oraz rozwój domów sąsiedzkich.

JESIEŃ W VIII kiermasz ogrodniczy
08-09.09.2018
W OGRÓDZIE
Rėnk

Interesariusz nie zawiedzie. Kandydaci włodarza na start

Prezydent Gdańska ruszył wiosną do ofensywy. Na listach jego komitetu wyborczego jest dwoje radnych PO, jego interesariusze oraz podwładny. "Gazeta Gdańska" odkryła, że posłanka Małgorzata Chmiel nie ujawniła w oświadczeniu majątkowym, że jest w radzie Fundacji Wspólnota Gdańska, której prezes jest kandydatem na radnego z Oliwy.

Kampania będzie ostra. Tak ostra, że posłanka Małgorzata Chmiel (PO) przeoczyła fakt, że zasiada w radzie fundacji, której lideruje kandydat Adamowicza w Oliwie. Patron kampanii Paweł Adamowicz też musiał w swoich oświadczeniach prostować fundacyjne wątki. Epidemia zapomnienia?

Prezydent Adamowicz, za sam fakt bycia prezydentem ma już swoisty handicap. Polacy lubią bowiem "te piosenki, które znają". Ma też jedno dodatkowe narzędzie wpływu, które przy okazji gdańszczenia finansują, tym samym wspierając pośrednio kampanię kandydata - prezydenta Adamowicza. Portal gdansk.pl, zasilany z miejskiej kasy za pośrednictwem komunalnych spółek, to użyteczne narzędzie promocji włodarza.

Na urzędowym portalu śledzony jest każdy krok prezydenta i pretendenta do reelekcji w jednym oraz prezentowane są kolejne odsłony jego kampanii. Z prezentacjami kandydatów z jego komitetu włącznie.

Co prawda jego konkurent Kacper Płażyński też doczekał się tam miejsca. Jako, że Płażyński, kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Gdańska 23 lipca zasiadł przed mikrofonem publicznej rozgłośni w programie "Rozmowa Kontrolowana" Radia Gdańsk portal gdansk.pl zamieścił zapis rozmowy.

Nim Płażyński dostąpił takiego splendoru na stronie urzędu, czyli gdansk.pl 21 lipca Paweł Adamowicz obwieścił, jako kandydat na prezydenta Gdańska, kim są jego nominanci na prestiżową Oliwę i ludną Osowę. Opozycja na razie milczy. Czyżby fakt wykorzystywania miejskiego portalu w kampanii władzy jej się aż tak podobał?

Korzystając z okazji kandydat Adamowicz zachwała obecnego na liście jego komitetu przedsiębiorcę **Andrzeja Stelmasiewicza**, reprezentanta fundacji Wspólnota Gdańska. W zamian i Stelmasiewicz zachwała Adamowicza. A ma za co chwalić włodarza, bo tylko w sezonie 2018 otrzymał z kasy miasta, via fundacja Wspólnota Gdańska ok.120 tys. zł. Oczywiście na ważne i ciekawe "eventy" w Oliwskim Ratuszu Kultury, catering, Święto Książki, święto Viva Oliwa, programy edukacyjne Młody Przewodnik, wieczory muzyczne itd.

Akurat, traf chciał, że w czasie gdy kandydujący Paweł Adamowicz ogłaszał kandydatury na stronie urzędu wisiało ogłoszenie Wspólnoty o zapotrzebowaniu 5 tys. zł na Skarby Oliwian.

W radzie tejże fundacji, obok Larry'ego Ugwu, profesora Cezarego Olbracht Prondzińskiego, Katarzyny Hall, jest i posłanka **Małgorzata Chmiel**.

Posłanka Chmiel jako nie wspomina o zasiadaniu

w radzie fundacji w swoich oświadczeniach majątkowych. A ma taki obowiązek. Nawet, jeśli z tego tytułu nie otrzymała gratyfikacji. Fundacja w swoim statucie informuje o prowadzeniu działalności gospodarczej. Posłanka zaś zapomniała (przeoczyła) widocznie fakt "radzenia" w oświadczeniu majątkowym, w zakresie VIII pkt 2.

Dla przypomnienia Fundacja Wspólnota Gdańska została założona w 2007 roku przez kandydata - przedsiębiorcę Andrzeja Stelmasiewicza, jako niezależna inicjatywa obywatelska. Misją Fundacji jest wspieranie rozwoju oraz integracja społeczności lokalnych poprzez kulturę, sztukę i edukację oraz rozwijanie współpracy z partnerami zaangażowanymi w rozwój społeczności lokalnych. Fundacja Wspólnota Gdańska zgodnie z §6 statutu jest apolityczna. Kandydat Stelmasiewicz od 2005 jest inicjatorem Programu "Czas Gdańskich Lwów", obywatelskiej inicjatywy osób, którym zależy na rozwoju Gdańska". Swoją aktywność umiejscawia też w Ratuszu B&B w zrewitalizowanej staraniem fundacji kamienicy.

Drugi kandydat zaprezentowany tego dnia na urzędowym portalu to **Wojciech Stybor**, do zeszłego roku pełnomocnik w agencji reklamowej Medium. W ostatniej deklaracji majątkowej radny o tym już nie wspomina. Utrzymuje się z diety radnego, a 800 zł zarobił u Pracodawcy Pomorza. Nie ma oszczędności. Ale przy tym organizuje targi motoryzacyjne w Ergo Arenie. Jak czytamy "jest przedsiębiorcą i prowadzi agencję reklamową. Jest pomysłodawcą i organizatorem m.in. Targów Motoryzacyjnych 3TM, które od sześciu lat odbywają się w ERGO Arenie".

- Pokazaliśmy w ostatnich

latach, że mamy marzenia i potrafimy je realizować. Aby je realizować są potrzebni lokalni, dzielnicowi liderzy. To ludzie obdarzeni nie tylko autorytetem, który jest wynikiem wieloletniej, autentycznej pracy, ale też posiadający osobowość i wiedzę, jak to realizować - podkreślał Paweł Adamowicz zalety kandydatów na radnych, których sam przedstawił.

Kolejną kandydatką prezentowaną w gdansk.pl jest radna PO Beata Dunajewska, specjalistka od reklamy w Gdańskim Archipelagu Kultury. Z gdansk.pl odbiorca dowiady się, że "Domy Sąsiedzkie mają się dobrze", a radna Dunajewska jest z prezydentem Adamowiczem. Jest i zdjęcie kandydatki z prezydentem Adamowiczem, niczym zdjęcie kandydatów z Lechem Wałęsą w 1989 roku.

Prezydent Gdańska i kandydat na prezydenta w jednym tworzy więc własne media. Dysponuje budżetami z podatków mieszkańców wiedząc, że władza lepiej się czuje w dekoracjach, które sama wystawia.

Na wyborczych listach Pawła Adamowicza jest i **Piotr Kowalczyk**. Ten sam, który firmował zamach na dom kultury Pałac Młodzieży, a w ferworze walki w 2017 r. jako obywatel Kowalczyk zamiast o świcie wsiąść do busa albo do pociągu i zapłacić za to z własnego grubego portfela, udał się na protest związkowy samolotem przez delegację lotnicze. W jego portfolio jest scedowana na rzecz prywatnej spółki szkoła publiczna w gdańskich Kokoszkach. Piotr Kowalczyk, wiceprezydent Gdańska ds. polityki społecznej będzie liderem listy komitetu Adamowicza z Zaspą i Przymorza komitetu prezydenta Pawła Adamowicza. Dowiedzieliśmy się tego też z urzędowego portalu.

Dobra propaganda, to pro-

paganda skuteczna. Warta jest też niemal każdej ceny. Nieco ponad cztery miliony złotych rocznie nie wydaje się kwotą wygórowaną - dla prezydenta Adamowicza i jego urzędników.

Jednak niektórzy wątpią. Szukają drugiego dna. Dopytują o proces jego konstrukcji i wyprowadzanie ze struktur Urzędu Miasta do spółki komunalnej, a następnie do fundacji, a także powiązanie personalne. Gdańskie Centrum Multimedialne, najpierw jako fundacja, potem jako spółka zależna Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego, jest intensywnie finansowane ze środków miejskich.

Gmina Miasta Gdańska zawarła umowę z Gdańskim Centrum Multimedialnym na obsługę portalu gdansk.pl w 2018 i 2019 r. na 8 mln 110 tys. zł, a zamówienia dokonano z "wolnej ręki" w ramach tzw. usług in-house, czyli powierzenia zadań podległym spółkom. Prezydencki plan ofensywy propagandowej był przygotowany starannie. Przy tej okazji Adamowicz robi ukłon w stronę obecnego obozu władzy, który uchwalił nowelizację ustawy o zamówieniach publicznych w formule zamówień in-house, czyli „wewnątrzzakładowej”.

A co do finansowania. Z aktu notarialnego powołania fundacji Gdańskie Centrum Multimedialne wynika, że nazwisko fundatora, które figuruje w aktach to **Alan Aleksandrowicz**, prezes zarządu GARG. Fundatorem zaś Fundacji **Gdańskie Centrum Multimedialne** jest Gdańska Agencja Rozwoju Gospodarczego Sp. z o.o. (InvestGDA), a jej udziały w 100 proc. należą do Miasta Gdańska. Jako, że płatnikiem jest spółka podległa magistratowi, by nie obciążać swego budżetu działa poprzez fundację, władze miasta mają pełną kontrolę. Kiedy w grudniu 2015

w imieniu GARG prezes Alan Aleksandrowicz "ufundował" GCM wnosząc 10 tys. zł jako fundusz założycielski mianował prezesem fundacji Helenę Chmielowiec, urzędniczkę o znaczącym stażu jako szefowa kancelarii prezydenta Gdańska, wcześniej dyrektor portalu.

Jak to się ma do dostępu do informacji i funkcji kontrolnych?

- Portal miejski byłby użyteczny, gdyby informował o tym, co miasto robi i dla czego, czyli informowałby społeczność o działaniach miasta. Jeśli zaś działalnością medialną zajmują się władze miejskie jest to swego rodzaju patologia. Opłacana przez miasto instytucja, nazwijmy ją redakcją, ma dbać o public relations władz miasta. Wysoce niewłaściwe jest angażowanie dziennikarzy przez urząd (...) Na to nakłada się dofinansowywanie poprzez rozmaite ogłoszenia, reklamy czy patronaty mediów, które dla ludzi władzy wydają się sympatyczne, przy jednoczesnym sekowaniu mediów mniej im przychylnych. Ma to znamiona ingerencji i wpływu na treść medialnego przekazu. W ten sposób ten, czy ów włodarz chce wpływać na opinię publiczną, mówiąc kolokwialnie - mącić ludziom w głowach - powiedziam nam swego czasu prof. Antoni Kamiński, kierownik Zakładu Bezpieczeństwa Międzynarodowego i Studiów Strategicznych w Instytucie Studiów Politycznych PAN, w latach 1999-2001 prezes zarządu Transparency International Polska.

Przypomnijmy, że Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia regulacji prawnych określających zasady wydawania biuletynów informacyjnych przez władze samorządowe.

ASG

Jest oświadczenie prezesa Investgda - kolejny miejski krezus

Ponad 350 tys. złotych zarobił w 2017 roku na trzech posadach miejskich Alan Aleksandrowicz, prezes Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego. Od 12 czerwca do 20 lipca Kancelaria Prezydenta Gdańska nie ujawniała jego aktualnego oświadczenia majątkowego.

Po odkryciu w ub. czwartek przez dziennikarza wybrzeze24.pl, że na stronie gdańskiego urzędu widni błędnie jako aktualne... nieaktualne oświadczenie majątkowe prezesa Investgda, Alana Aleksandrowicza, już w piątek przed południem kierowana przez Macieja Buczkowskiego Kancelaria Prezydenta

Gdańska naprawiła własną usterkę i ujawniła prawidłowy dokument - ten złożony 26 kwietnia 2018, a nie ten z 28 kwietnia 2017, który obejmował rok 2016.

Z oświadczenia wynika, że prezes Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego INVESTGDA zaliczył pod względem finansowym świat-

ny sezon - z dochodem 350 tys. złotych dołączył do ścisłej czołówki miejskich krezusów z otoczenia prezydenta Gdańska. Za zarządzanie tym miejskim promotorem i inkubatorem gospodarczym z tytułu umowy o pracę pokwitował 166 994 zł., a na podstawie kontraktu menedżerskiego kolejne 125 286 złotych, łącznie 292 280 złotych. Czyli o 12 tys. złotych więcej niż w 2016 roku.

Dodatkowo prezes A. Aleksandrowicz ujawnia też w 2017 umowę o pracę z Gdańską Fundacją Rozwoju Gospodarczego. To nowy sztyld fundacji Gdańskie Centrum Multimedialne, która była pierwszym operatorem

gospodarczym propagandowego instrumentu urzędu miejskiego w Gdańsku. Jej fundatorem był... Alan Aleksandrowicz w imieniu Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego. W firmie, którą powołał do życia jako fundator z urzędu znalazł sobie dodatkowe zajęcie opisane umową o pracę, za którą fundacja - najpierw jej prezesem była szefowa kancelarii prezydenta Gdańska Halina Chmielowiec, potem red. Lech Parell, b. doradca prezydenta, ostatnio Karol Kocz - wypłaciła prezesowi Investgda 31 776 złotych.

Od 13 kwietnia 2018, jak podawał w ub. tygodniu portal wybrzeze24.pl, Alan

Aleksandrowicz jest też, że wskazania prezydenta Gdańska, członkiem rady nadzorczej spółki Gdańskie Usługi Komunalne (dawniej Gdańskie Inwestycje Komunalne). Zasiada w niej wspólnie m.in. ze Zbigniewem Canowieccim, w l. 70-tych dyrektorem Kombinatoru Polsrebro, potem dyrektorem, prezesem i współwłaścicielem Centrostalu, członkiem rozmaitych komitetów wsparcia i sygnatariuszem listu poparcia dla P. Adamowicza z marca tego roku. Dochód z tego tytułu to kolejne 28 277 zł. Uwzględniając jeszcze 755 zł z Gdańskiej Fundacji Dobroczynności łączny wynik finansowy A. Aleksandrowicza z dzia-

bip biuletyn informacji publicznej

łalności w sferze publicznej w 2017 roku to 353 000 zł! Stąd i wzrost oszczędności rok do roku o 50 tys. złotych. Niedopatrzanie urzędnika z kancelarii kierowanej przez Macieja Buczkowskiego choć pewnie przypadkowe pozwoliło na dyskretne przechowanie dostatków prezesa przed opinią publiczną co jest prawnie niedopuszczalne, a w Gdańsku zdarzyło się od 12 czerwca do 20 lipca 2018. Składane bowiem w Referacie Ochrony Informacji Niejawnych UM w Gdańsku informacje majątkowe są jawne z mocy prawa.

(gg,set)

Od głosu wyborców wiele zależy

Z Leszkiem Millerem, premierem w latach 2001-04 i do 2016 r. liderem SLD, byłym ministrem pracy i polityki socjalnej oraz byłym ministrem spraw wewnętrznych i administracji rozmawia Artur S. Górski



- Z kręgów lewicy, tej laickiej, dobiegają głosy, że ma pan miejsce z listy wyborczej firmowanej przez SLD. Włodzimierz Czarzasty apeluje do pana, do Włodzimierza Cimoszowicza, do Marka Belki o start. Zobaczymy nazwisko Leszka Millera na listach kandydatów w najbliższych wyborach samorządowych do Sejmiku lub w wyborach 2019?

- W wyborach samorządowych na pewno nie. Nie mam takiego planu. A jeśli mówimy o Parlamencie Europejskim,

to przecież zmieniły się reguły gry. Ostatnio, 20 lipca, PiS zmieniło ordynację wyborczą. Próg wyborczy w tej konstrukcji dla mniejszych ugrupowań będzie ustawiony nażbyt wysoko na kilkanaście procent. Zgodnie z ustawą uchwaloną przez posłów PiS, w wyborach do Parlamentu Europejskiego każdy okręg wyborczy będzie miał konkretną liczbę posłów wybieranych do europarlamentu. Nie ma sensu startować, po to by przegrać przy ordynacji minimalizującej nasze szanse,

przy wymuszonym ordynacją podziale na dwie najsilniejsze polityczne opcje.

- Czy zmianami w kodeksie wyborczym i ordynacji oraz granicami okręgów można tak manipulować by zmienić wynik i wygrać wybory? Co ma to wspólnego z demokracją?

- Oczywiście, że można. Tak się przecież stało w 2001 roku. Widząc rosnące poparcie dla SLD, sięgające 45 procent, zmieniono przed wyborami ordynację wyborczą z metody D'Hondta na metodę Sainte-Laguë. Apelowaliśmy do prezydenta Kwaśniewskiego, żeby zmianę zawetował, ale tego nie chciał uczynić. Uzyskaliśmy blisko 42 procent głosów, więcej niż obóz PiS w 2015 i mniej miejsc w Sejmie na skutek ordynacji wyborczej wynik przełożył się jedynie na 216 mandatów poselskich. Nie mogliśmy rządzić samodzielnie.

- Przy niskiej frekwencji wystarczy poparcie 18 procent dorosłych obywateli, by rządzić samodzielnie i mieć władzę wręcz absolutną. Ta sztuka udało się PiS i koalicjantom...

- Ta niska frekwencja i jej skutki są przygnębiające. Nikt nikogo u nas jednak do głosowania i do wyborów nie przymusza. Rzeczywiście jest tak, nawet w wyborach najbardziej bliskich obywatelom samorządów, że ludzie nie widzą sensu, konieczności

pofatygowania się do urn. Być może jest to nie tylko lenistwo, ale i jakiś protest. Nie przemawia argument, że ci, którzy są bierni, godzą się na obecny stan. Wielu jest nadal obojętnych, wielu uważa, że głosowanie nic nie zmienia. Być może, po ostatnich doświadczeniach, ludzie nabiorą wiary, że od ich głosów tak wiele zależy...

- A może to brak ideowości? Do czego doprowadzą was flirty z PO i z Nowoczesną w wyborach samorządowych w Krakowie, Wrocławiu, a nawet w Gdyni? Mariaż z Januszem Palikotem i kłeska, która stawała się udziałem lewicy nie nauczyła SLD niczego?

- Nie jest tak, że nie nauczyła. Nie mylmy wyborów. Po prostu wybory samorządowe rządzą się innymi prawami niż te parlamentarne. Były, są i będą różne konstelacje. Chodzi o to, by zawierać na poziomie lokalnym sojusze w sytuacji, w której nie tyle partyjni sztyld, a osobowość lidera, kandydata, decyduje o sukcesie.

- Ale ów kandydat ma być wyrazisty, mówić językiem zrozumiałym, nie bać się na wyborczym ringu wejścia w wymianę ciosów, w zwarcie. Takiego kandydata np. w Gdańsku lewica nie przedstawiła, a przecież nie jest bez szans. Marek Formela miał dobry wynik, był w drugiej turze...

- Nie będę wypowiadał się o decyzjach władz lokalnych, ani za władze lokalne SLD. Wyborcy to zweryfikują. Ale na pewno Marek Formela byłby dobrym kandydatem. Postanowiono inaczej. Wyborczy wynik tą decyzją rozliczy.

- Wybory pokażą, jak rządzące państwem PiS traktuje samorządy. Czy zechce je tylko przejąć, bo "kadry są najważniejsze", czy też wprowadzi wyższe standardy?

- W Trójmieście PiS nie powinien liczyć na wielki sukces. Tutaj jest tradycyjna już twierdza Platformy Obywatelskiej i liberalnego środowiska, w której co prawda udawało się kiedyś zaistnieć lewicy. PiS jednak nie odnie się w miastach sukcesu. Będzie miał może dobre wyniki w sejmikach wojewódzkich, tam, gdzie polityzacja samorządu przypomina wybory do Sejmu. To jest jednak niewiadoma. Sondaż opinii publicznej nieraz zafałszowały rzeczywiste poparcie przy urnach.

- Być może Polska powiatowa będzie dla PiS bardzo przychylna. Nie dlatego, że gremialnie się tam sądzi, iż są politycy prawi i sprawliwi, lecz dlatego, że straciła najwięcej w transformacji. Zrodzi się chęć zerwania z patologiami, z układami, z jedynowładztwem wójta, burmistrza, prezydenta.

- Oczywiście, może tak się stać. Nie można wykluczyć takich wyborczych trendów i skierowania sympatii, która przecież na pstrym koniu jeździ. Nikt nie powinien być pewnym poparcia danego do końca świata. Sam jestem ciekaw, jak te wybory się potoczą.

- Tymczasem w Wąbrzeźnie i Golubiu-Dobrzyniu na biurach parlamentarzystów PiS, m.in. przewodniczącego Rady Mediów Narodowych Krzysztofa Czabańskiego, który od 1967 roku przez lat 14 był w tej samej co pan Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na drzwiach i chodniku pojawiły się napisy „PZPR” i „Czas na sąd ostateczny”. Sprawczyńi usłyszała zarzut z artykułu 256 kodeksu karnego, który traktuje nie o niszczeniu mienia, a o propagowaniu ustroju totalitarnego. Sławomir Mrozek i Stanisław Bareja posmutnieli w zaświatach...

- Mawiało się, że nadgorliwość bywa gorsza od fałszu. Ten groteskowy zarzut jest karykaturą władz, nie wiem w tym przypadku czy reprezentowanej przez policję, czy prokuraturę, która taki zarzut postawiła. Stosuje się sankcje wobec obywateli w sytuacji, która nie powinna być stosowana. Mamy więc groteskę pomieszaną z tragedią.

Dlaczego Sopot nie ma atrakcyjnych sklepów?

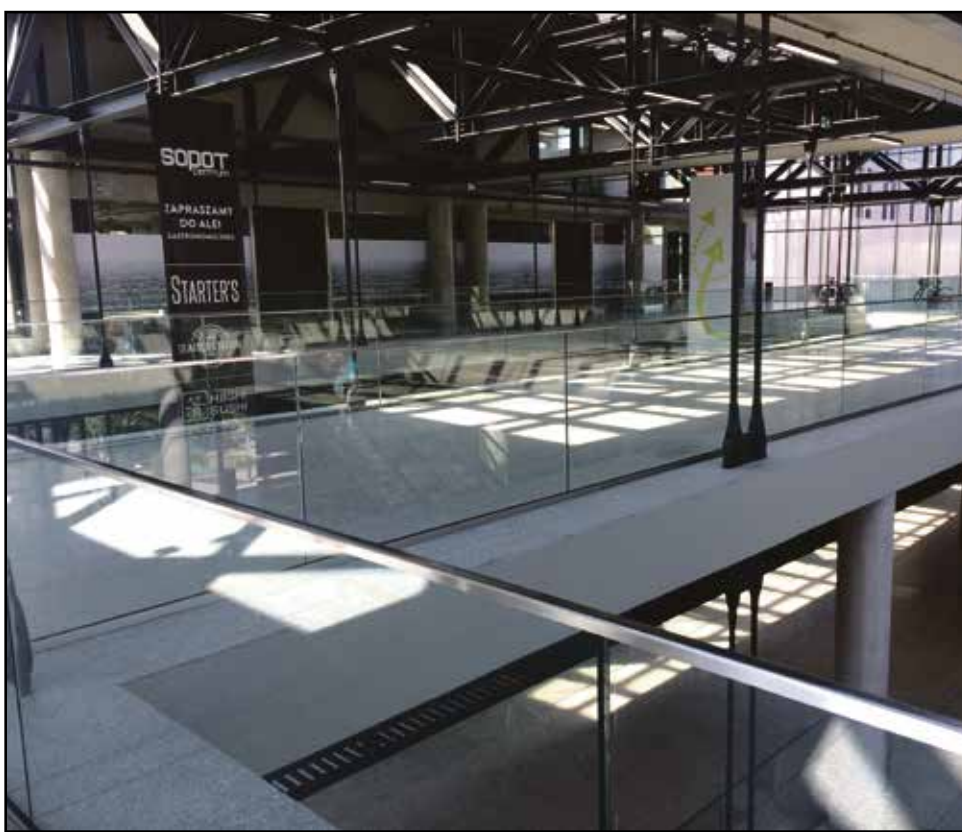
Co jest nie tak z "naszą" sopocką galerią handlową (czyli tak zwanym "dworcem"), że prawie nikt nie chce tam wynajmować pomieszczeń i otwierać sklepów?

Czy ceny najmu są aż tak wysokie, że właściciele sklepów nie stać na wynajem? Dlaczego właścicielowi "dworca" nie żal, że lokale, które mogłyby przynosić zysk stoją od wielu miesięcy puste? Co jest nie tak z Sopotem, że ulica Bohaterów Monte Cassino zamiast nęcić witrynami eleganckich sklepów z atrakcyjną odzieżą czy biżuterią oferuje przede wszystkim gofry z bitą śmietaną i usługi bankowe?

Często można usłyszeć w Sopocie pytanie: Gdzie można kupić garnki? Albo czajnik elektryczny? Odpowiedź brzmi... w Gdyni albo Gdańsku. Choć można znaleźć na jakimś sopockim osiedlu sklep spożywczy gdzie na dolnej półce jest ukryty jakiś nieciekawych garnków to będziemy mieli szczęście jeśli o taki właśnie model nam chodziło. Wygląda na to, że w Sopocie

nie warto prowadzić sklepów z takim asortymentem. W najbogatszym mieście w Polsce, jak się domyślamy, garnków nie kupujemy - garnki zamawiamy w Paryżu przez internet.

Ale dlaczego prawie nie ma sklepów z eleganckimi ubraniami, z kosmetykami lub butami? Jakie przekleństwo ciąży na sopocianach, że mimo swojej zamożności nie mogą od tak, spacerkiem przejść do



perfumerii na dworcu i próbować najnowszych perfum Chanel? Albo przynieść butów choćby... marki ECCO, a na koniec kupić sukienki w COSIE i kieliszków w ZARA Home?

W jednym z najbogatszych miast w Polsce szczytem marzeń mieszkańców i licznych turystów wydaje się być dworcowy Rossman z promocją jedzenia dla kota. Co stoi jednak na przeszkodzie

żeby obok Rossmana na dworcu znalazł się elegancka perfumeria choćby Douglas albo jakieś l' Occitane czy choćby Body Shop? Jeśli z jakiegoś powodu otwarcie sklepów na "dworcu" jest

nieopłacalne to po było budować taką dużą galerię?

Czasem warto podejrzeć co piszą ludzie na temat Sopotu na forach dyskusyjnych. I tak na Forum Gazety Wyborczej, z maja 2008 roku (wpis stary ale brzmi niezwykle aktualnie) czytamy: "Sopot się odwiedza, a nie mieszka i to nie miasto, a na monciak się ludzie kierują gdzieś więcej. Chcesz mieszkać, wybierasz Gdynię lub Gdańsk. W Sopocie nie ma sklepów, nie ma centrów handlowych (...) nie ma nic do życia na co dzień. Miasto ma być miastem turystycznym i dla turystów, i w tym celu właśnie mierza. Dlatego właśnie powstają hotele co kawałek i drogie bajecznie apartamenty."

Nie chcemy w Sopocie wielkich centrów handlowych, ale za starą pocziwą Alną iza się w oku kręci... I jednak nie wszyscy jesteśmy turystami, tylko my mieszkańcy tu jeszcze ciągle żyjemy... Zresztą turyści też może chcieliby wstąpić do atrakcyjnego sklepu.

Małgorzata Tarasiewicz

Gdańskie spacery

Radio
Gdańsk

Nie obiecuje od ręki bonów żłobkowych i nowych przedszkoli, nie wybuduje za rok tuzina basenów, nie zapowiada partnerstwa publiczno-prywatnego przy każdym zadaniu własnym gminy, nie sięga po interesariuszy decyzji lokalnej władzy - Kacper Płażyński chodzi po dzielnicach i rozmawia z obywatel(k)ami Gdańska o tym jak miasto powinno wyglądać i funkcjonować w ich okolicy. To wstęp do kampanii dialogu bez pychy.



"Ani ja, ani żaden z moich zastępców nie będziemy zasiadali w żadnych radach nadzorczych. To szczególna patologia. Najbardziej jaskrawym przykładem tego jest sprzedaż GPEC niemieckiej spółce komunalnej. Przy sprzedaży prezydent Adamowicz zagwarantował sobie miejsce w radzie nadzorczej tej spółki z czego co roku otrzymuje gaże rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych."



"Pytam o wiarygodność moich kontrkandydatów. Jeden z nich ogłosił koniec republiki deweloperów w Gdańsku, a jednocześnie jest kandydatem Platformy Obywatelskiej i nie pozostawia suchej nitki na obecnym prezydencie Gdańska, Pawle Adamowiczu. Startuje wraz z radnymi, którzy tę republikę deweloperów w Gdańsku od jakiś 18 lat współtworzą."



"Mam 1 mieszkanie. Nie zmieniliby się to po wygraniu wyborów, wiem jakiej wysokości są pensje prezydentów miast. Jeżeli jest się politykiem uczciwym i nie zapomina się o tym, jakie ma się dochody, nie wyczaruje się nagle jakiegoś magicznego mnożnika tych środków. Rachunek matematyczny nie pozwala, żeby tych mieszkań było więcej."



"Gdańskowi brakuje transparentności w życiu publicznym, brakuje elementarnej uczciwości, brakuje traktowania pieniędzy jako własności nas wszystkich. Najlepszym przykładem jest portal gdańsk.pl., gdzie za 4 miliony złotych rocznie obecny prezydent zajmuje się swoją propagandą."

Cytaty z rozmowy Kacpra Płażyńskiego kandydata PiS na prezydenta Gdańska z red. Beatą Gwoździewicz w Radiu Gdańsk.

fot. Facebook Kacpra Płażyńskiego

Gazeta Gdańska.

"Gazeta Gdańska" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Przedpłać kwartalna na pocztę 3,15 mk., z odnośnikiem do adresu przez listowego 3,60 mk. — Adres: "Gazeta Gdańska" — Danzig, Postschlesensfach 188.

WAŻNE DLA NADAJĄCYCH OGŁOSZENIA!
Gazeta wychodzi zawsze w południe.
Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godziny 1-szej w południe.

Ogłoszenia przyjmuje się po 30 fen. za jednolitego wiersz petytowy.
Redakcja i ekspedycja Grobla Przedmiejska 49 (Vorstädtischer Graben 49).
Telefon 2650. Telefon 2650.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXIX.

Gdańsk, na niedzielę dnia 27-go lipca 1919.

Nr. 160.

U bram do Polski.

Pewien prawnik berliński, który podczas wojny był pruskim oficerem na wschodzie, wypowiedział w goryczy znamienne słowa: „Gdyby ci głupcy już raz przestali uszczęśliwiać narody, które tego nie chcą. Najprzód niech siebie uszczęśliwią, co im więcej potrzeba.”

Zaiste, bardzo im tego brak! Albowiem w naszym narodzie nie istnieje taki rozdźwięk pomiędzy myślą a czynem, jak właśnie w Niemczech. Świętych mają myślicieli, szlachetnych postoi, ale cóż, gdy serca ich i życie dalekie od nich. Usta ich opływają w przepyszne zdania, a czyny ich pełne nieuczciwości. Winę tego zgrzytnego rozdźwięku ponosi burszizm, militarizm pruski, który już na ławach szkolnych ducha zabijał i to niewolnictwo duchowe wyrabiał, które samodzielniego rozwoju myśli nie dopuszcza. Długo jeszcze potrwa, nim w nich przeobrażenie myśli nastąpi. Podobno nawet Wilson z ostatnich wypadków wysnuł nieodzowną konieczność cywilizowania Niemców.

Co z tego dla nas wynika? To, że żaden Prusak żaden hakatyś, żaden powszechnie znany demagog nie może być pionierem szlachetnej kultury polskiej, nie może piastować urzędów, od których zależne jest dobro naszego społeczeństwa. Tem więcej się trzeba mieć na baczności, gdyż w ostatnim czasie gazety niemieckie wprost nawołują szych ziemaków do pozostania w obrębie ziem polskich. A dla czego? By siali zarodki rozkładu i przygotowali grunt do zdobycia utraconych prowincji.

Pomorzę polskie to pomost Rzeczypospolitej do otwartego morza. Pierwszym zatem tu powinno być obowiązkiem odpowiedzialnych czynników rozbudować, wzmocnić, ubezpieczyć ten pomost, który w ostatnich latach poczynił się już zanurzać we falach spotęgowanej nawałności germańskiej. Są na Pomorzu siły, które wyzyskać trzeba, gdzie ich brak, z dalszych sprowadzić stron, i to powinny być siły pierwszorzędne, czynne, dzielne, narodowo bezagannne.

Rzecz bowiem jasna, że stać na straży u bram do Polski na tem wysuniętem stanowisku mogą tylko najlepsi z najlepszych narodu polskiego. Obcoplemińcy są nam w kraju mile widzianymi gośćmi, odzwiernymi zaś już dla przyzwyczajeni tylko my sami być możemy. Straż na Pomorzu, to trud nad trud, ale lud tu chętny i wytrwały.

Nuncjusz papieski Ratti w Warszawie
obejmuje zarząd diecezji warmińskiej i części diecezji chełmińskiej na czas przygotowania plebiscytu.

Z Warszawy piszą do „Gazety Olsztyńskiej”: Jak nas wpływowe koła dyplomatyczne przychylnie informują, zostało postanowionem, aby na czas przygotowania i trwania plebiscytu na polskiej Warmji, tudzież w Sztumskiem i powiatach ostródzko-nidborskim księża katolicy wyjęci zostali z pod wpływu kapituły fromborskiej, odnośnie chełmińskiej. Zarząd tych części obejmie w porozumieniu z Stolicą Apostolską ks. Ratti, nuncjusz papieski w Warszawie.

Wiadomo, że wielu księży katolickich zachowywało się u nas tak, jakby byli płatnymi agentami niemieckimi. Jak widzimy, chce nawet Stolica Apostolska postępować zupełnie neutralnie, bo chce nas wyjąć z pod wpływu tak licznych u nas tyranicznych księży. Teraz już nawet Rzym wie, jak i kto się z nami po barbarzyńsku obchodzi. Spodziewamy się otrzymać na miejsce tych areygorliwych pasterzy nowych, którzy nasze prawa i zasady uszanować potrafią i naprawdę po katolicku, tak jak Chrystus przykazał, obchodzić się z nami będą.

W niedzielę, dnia 3 sierpnia 1919
urządza

Kółko Śpiewackie w Oliwie

na sali pana Zappego w domu „Karlshof”

Przedstawienie amatorskie.

Odegraną zostanie komedia Korzeniowskiego w dwóch aktach.

Okreśne.

Program bardzo urozmaicony. Będą śpiewy, deklamacje i balet. Na zakończenie wspólne tańce przy muzyce orkiestry. Kto zatem pragnie się zabawić i rozweselić, niech podąży na powyższą zibawę.

Początek punktualnie o godzinie 5-tej po południu.

Sprzedaż biletów po 4,— mk., 3,— mk., 2,— mk. i 1,— mk. w redakcji „Gazety Gdańskiej” przy Grobli Przedmiejskiej nr. 49, w Oliwie u p. Miotka, Dultstr. i p. Glinieckiego ul. Kościelna nr. 15.

Generalna próba odbędzie się dnia 1-go sierpnia, o godzinie 4-tej po południu. Dostęp mają dzieci po 0,50 mk., a dorośli po 1,— mk.

Wiec ludu polskiego.

Sidlice. Wiec Stronnictwa Ludowego w Sidlicach w lokalu p. Dübecka w Emaus odbędzie się w niedzielę dnia 27 lipca rb. o godz. 3³⁰ po południu. O liczny udział przyjaciół i życzliwych Stronnictwu uprasza Polskie Stronnictwo Lud.

W Wielkich Trąbkach odbędzie się wiec w niedzielę, 27 bm. zaraz po nabożeństwie na sali pana Preissa celem założenia Polskiego Stronnictwa Ludowego i omówienia spraw parafjalnych.

W Podstolowie odbędzie się wiec w niedzielę, 27 bm. o godz. 3-ciej po południu na sali p. Sulęńskiego celem założenia Polskiego Stronnictwa Ludowego i omówienia spraw parafjalnych.

W Elganowie odbędzie się wiec w niedzielę, 27 bm. o godz. 5-tej po południu na sali p. Szulca w tej samej sprawie. Liczny udział pożądan.

W Wejherowie odbędzie się wiec Polskiego Stronnictwa Ludowego w poniedziałek, dnia 28 bm. o godzinie 6-tej wiecz. na sali p. Beckera.

Chmielno. Wiec Polskiego Stronnictwa Ludowego odbędzie się we wtorek, 29 lipca po południu o godz. 6-tej na sali p. Muńskiego w Chmielnie. — O liczny udział rodaków i rodaczek prosi Komitet.

Przegląd polityczny.

Co Niemcy płacić muszą?

Angielska misja dla zbadania sprawy odszkodowania zgodziła się na sumę 100 miliardów szylingów. Z 200 miliardami, które Francja sobie obliczyła, i 55 miliardami dla Belgii, będzie ogólne odszkodowanie ze strony Niemiec wynosić 350 miliardów szylingów.

Stemplowanie papierów.

Z powodu, że podatki w Niemczech tak okropnie wzrosnąć mają, powstała obawa, dość uzasadniona, iż wielu ludzi, zwłaszcza bogaczy, wyprowadzi się z Niemiec, a przynajmniej kapitały swe umieści za granicą. Otóż rząd niemiecki nosi się z projektem aby w pewnym oznaczonym dniu ostemplować wszystkie papiery wartościowe, jakie są w Niemczech. Niestemplowane papiery straciłyby wszelką wartość. Kapitaliści zatem, którzy już może kapitały swe za granicę wywieźli, byłiby zmuszeni poprzedzają przywieźć je z po-

wrotem dla ostemplowania, inaczej straciłby wszystko.

Kradzieże oficerów niemieckich.

Berlińska gazeta socjalistyczna „Vorwärts” donosi co następuje: Przewodniczący rady żołnierskiej 45 pułku piechoty w Wystruciu (Insterburg) oskarżył oficerów tego pułku, że zagrabili i rozkradli między siebie dworskie srebro stołowe króla Piotra w Belgradzie. Były komendant tego pułku broniąc honoru oficerów w odpowiedzi ogłosił, że srebro to na wyższe zarządzenie z góry zostało przydzielone korpusowi 45 pułku piechoty.

„Vorwärts” nazywa całą sprawę panamą i skandalem. Rabunek ten rzuci straszne światło na osławiony honor oficerów niemieckich, którzy rozkradli między sobą majątek, będący lupem wojennym a więc własnością państwową.

Rabunek taki uprawiali oficerowie niemieccy nie tylko w Serbji, ale w Rumunji, Polsce, Ukrainie, Litwie, Kurlandji, Belgji i Francji.

Ile Niemcy mają zapłacić za naprawienie szkód.

We francuskiej izbie poselskiej oświadczył Dubois, że suma jaką Niemcy zapłacić mają za naprawienie szkód, wynosi 200 miliardów franków. Z sumy tej przypada między innymi na szkody materialne 119 miliardów; skapitalizowanie pensji wojskowych 53 miljardy; renty dla rannych przeszło 6 miliardów; wsparcia dla członków rodzin poległych przeszło 2^{3/4} miljarda, odszkodowania dla wdów i rannych 6 miliardów, dalsze wsparcia przeszło 13 miliardów. Nie są obliczone do tego jeszcze straty wojenne.

Stan oblężenia w Piotrogradzie.

Paryski korespondent „Nieuwe Courant” donosi, że nad Piotrogradem ogłoszono stan oblężenia. Wielką liczbę obcych, między nimi 4 Anglików zastrzelono. Przez stan oblężenia zagrożone jest wyżywienie ludności. Zapasy zatrzymują dla czerwonej armji, a całą duńską komisję czerwonego krzyża aresztowano.

Groźba Focha.

Paryskie wydanie „Chicago Tribune” donosi, że marszałek Foch chce powstrzymać odsyłanie jeńców niemieckich, jeżeli Berlin nie zapłaci żądanego za zamordowanie podoficera Manheima miliona franków. Od wtorku nie wysłano rzeczywiście żadnych jeńców do Niemiec. Foch ma prawo do takich środków, ponieważ stan wojenny trwa dalej aż do zatwierdzenia układu pokojowego przez państwa sprzymierzonych.

Wotum zaufania dla Clemenceau'a.

Po burzliwych dyskusjach nad polityką gospodarczą rządu wyrażono w parlamencie francuskim 289 przeciw 175 głosom wotum zaufania rządowi francuskiemu.

Rocznica uwolnienia Syberji od bolszewików.

Donoszą z Omska, iż we wszystkich miastach Syberji zorganizowano wiec uroczystości i nabożeństwa z okazji pierwszej rocznicy uwolnienia Syberji z pod rządów bolszewickich. Admirał Kołczak otrzymał liczne depesze z powinszowaniami. Rady miejskie, kolejarze i dzienniki wyopwiadają swą wdzięczność i nadzieję, że admirałowi uda się doprowadzić Rosję do zwolnienia zgrozmadzenia narodowego.

Zatwierdzenie układu pokojowego przez wyższą izbę angielską.

W wyższej izbie angielskiej przyjęto w piątek ustawę o zatwierdzeniu układu pokojowego i układu francusko-angielskiego we wszystkich trzech czytaniach.

Ruch rewolucyjny w Irlandji

Londyńska gazeta „Times” donosi z Yorku w Irlandji, że tam odbył się niby rodzaj rewolucji. Dla utrzymania porządku żołnierze i policja użyli broni. W wielu wypadkach poniewierano żołnierzy li tylko dla tego, że mieli mundur na sobie.

Denikin w kłopotcie.

Z Londynu piszą: Urząd wojenny donosi, że silne bolszewickie oddziały wojskowe wyładowano z tyłu Denikina nad morzem Kaspijskiem i że



ORLEN

PARTNER WYDANIA

Pomorskie Towarzystwo Instalacyjne!

Pierwszy polski zakład inst. na Gdańsk i okolice.

Przedsiębiorstwo powyższe powstało przez powiększenie dotychczasowego biura instalacyjnego **p. Inżyniera T. Grobelskiego** w Gdańsku, Poggenpuhl 83. Prosimy odbiorców dotychczasowych nadal nas swym zaufaniem zaszczylić. Staraniem naszym będzie rzetelną i sumienną pracą, wykonaną przez pierwszorzędne siły, zaufanie jaknajszerszym kół zdobyć.

Wykonujemy:
Zakłady siły i światła elektrycznego
" " " gazowego
" " wodociągowe
" " kanalizacji
" " centralnego ogrzania.

Dalej przyjmujemy wszelkie prace konstrukcji żelaznej oraz roboty ślusarskie.

Reparacje wszelkiego rodzaju będą tanio i odwrotnie we własnych warsztatach wykonane.

Licząc na łaskawe poparcie przedsiębiorstwa naszego przez Szanownych Rodaków polecamy się

Z wysokim szacunkiem

**Dypl. inżynier T. Grobelski,
Karól Sławiański.**

Telefon nr. 2620.

Biuro: Gdańsk, Poggenpuhl 83.

Z dniem 20-go t. m. otworzyliśmy

Polski Dom Komisowy

we Wrzeszu (Danzig - Langfuhr)
Hauptstr. 91 :: Telefon 2987 i 2989.

który pośredniczy w kupnie i sprzedaży gospodarstw, kamienie, zakładów kupieckich i fabrycznych, oraz w regulacji hipotek — Zadaniem naszym będzie interesentów jak najlepiej obsłużyć.

Z poważaniem

Michał Prabucki & Jan Wojciechowski.

Domena

ziemia pszenna i buraczana, wielkości ca. 1100 mórg, pomiędzy Tczewem i Bydgoszczą, dobry inwentarz, 4 km. od miasta, przy szosie, urządzenie elektryczne, parowa młocarnia, dom o 18 pokojach, wielki park i ogród owocowy, mleko 35 fen., 35 koni, 80 świń, 60 szt. bydła. Dzierżawa do 1928 r. wynosi rocznie 12000 mk. Kapitał potrzebny do przejęcia 840000 mk. Przejęcie może zaraz nastąpić. Domena leży w obwodzie przypadającym do Polski. Informacji udzieli tylko poważnym reflektantom, centrala dla sprzedaży majątków
G. v. Seydlitz-Kurzbach, Danzig
Jopengasse nr. 56. I. Telefon 3524.

Obwieszczenie.

W KOŚCIERZYNIE

są do sprzedania odpowiednio do wartości dwa domy mieszkalne każdy z 6 mieszkaniami o 3—5 pokojach i z ogrodem, jak i jedno miejsce na budowę nad ulicą z bogatą przyszłością.

Informacji udzieli sekretarz podatkowy

Ackermann, Kościerzyna, ulica Strzelecka.
(Berent, Schützenstrasse).

Ważne dla rolników! Pasy popędowe! Na czas młócenia

dostarczamy za kartkami (Bezugschein o co postaramy się sami)

pasy popędowe
rzemyczki do szycia pasów
skóry techniczne itd.
po cenach ustanowionych przez władzę.

Woznik & Kuhnert

import i eksport skór
GDAŃSK, Altstadt, Graben 96/97
Telefon nr. 2226.

Grunt

zdatny do każdego interesu, zwłaszcza do handlu bydłem lub rzeźnictwa, pod dogodnymi warunkami zaraz do sprzedania.

Tybusch, W. Trąbki.

Dom pański

w Wrzeszczu, z powodu dobrego położenia znakomity obiekt spekulacyjny, nadający się na dom kupiecki lub hotel do sprzedania. Zgłosz. pod nr. 1018 do Eksp. „Gaz. Gdańskiej”.

Poszukuje od zaraz lub później

pomieszkania

o 3—5 pokoi na pierwszym piętrze w Gdańsku.
Zgłoszenia uprasza się do Ekspedycji „Gaz. Gdańskiej” pod nr. 1000.

Kto udzieli

lekcji

języka polskiego

(w pisaniu i czytaniu) możliwie w powiecie Złotowskim (Płatów).

Zgłoszenia pod nr. 981 do Gazety Gdańskiej.

2 kośników 3 dziewczęta

na żniwa przyjmuje
Kleina, Subkowy
Subkowy Westpr.

Poszukuję cichego lub w kupiectwie czynnego

wspólnika

katolika z 15000 mk., celem założenia interesu blawatów i konfekcji w miejscowości z 10 tysiącami mieszkańców w Pr. Zach. Dobrych miejsce na interes. Zgłoszenia uprasza się do Ekspedycji „Gaz. Gdańskiej” pod nr. 982.

Posiadłość z młynem wodnym

w powiecie Kościerskim Pr. Zach., wielkości ca. 60 mórg, tuż przy koleji, ca. 10 mórg łąk, ca. 6 mórg lasu. rezenta roli, położenie piękne jak rzadko, 6 kilometrów od miasta, przy szosie, hipoteki uregulowane, młyn wodny w pełnym biegu położony nad rzeką, długie lata w jednym ręku, obciążona tylko jedną amortyzującą się hipoteką w wysokości 40000 marek, cena całości 150000 mk. Wpłata według umowy.

Informacji udzieli tylko poważnym kuceom z požadaną wpłatą

E. v. Seydlitz-Kurzbach

Gdańsk, Jopengasse 56 I, telefon 3524.

Na parafie Szyrwaldzką

odbędzie się

28 go bm. o godz. 6 po połud. u p. Krause'go posiedzenie w celu nradzenia się w sprawie uroczystego obchodu święta Zmartwychwstania Polski. Wszyscy wołacy stawić się powinni.

Zarząd.

Sprzedamy zaraz wielką

cegielnię

z elektrycznym urządzeniem, między Kwidzynem i Peplinem, 5 minut od głównego dworca, gospodarstwo róine przy mieście położone, dom mieszkalny na kształt wily, 8 ogrzewalnych pokoj, wodociąg, szkoła realna, cegielnia w biegu, węgie w zapasie, wszystkie maszyny nowoczesne, drobno pracująca walcownia, 2 łocznie, 250 metrów podwórna kolejka, kopalnia gliny niewyczerpana, konkurencji niema, wszystko załatwia nasza cegielnia, bardzo pomyslnie założenie kapitału, miejsce do ładowania na małą kolej pól km, oddalone, główna kolej 1 km, miejsce do ładowania wody 1 1/2 km 2—4 milionów produkcji podług oblegu; 200 mórg wielkie gospodarstwo róine, ziemia bez wyjątku pszenna, uprawione 50 mórg pszenicy, 30 mórg jęczmienia, 30 mórg kukuruzki, 15 mórg owsa, 20 mórg szabl, 20 mórg kurtoffi, 15 mórg konicyzny, 20 mórg łąk, wielkie żniwo, żywy inwentarz: 8 młodych koni, 5 źrebców, 13 sztuk rogacizny, 8 świń, wiele ptactwa, budynki gospodarcze kompletne, hipoteki amortyzacyjne 112 tysięcy mk., cena 450000 mk., wpłata 200000 mk. Rzadka oferta wielkiej cegielni, długie lata w jednym posiadaniu.

Informacji udzieli tylko prawdziwym i wypłacalnym reflektantom: Gültterzentrale E. v. Seydlitz-Kurzbach, Gdańsk-Danzig, Jopengasse 56, telefon 3524.

Antoni Jankowski

krawiec damski
GDAŃSK

ul. św. Duchy nr. 133. : ul. św. Duchy nr. 133.

**Pierwszorzędna pracownia
krawiecczyzny damskiej :**

podług miary, według najnowszych zrnal.
— Usługa sora i rzetelna. —

JULJAN KRÓL

GDAŃSK — WRZESZCZ, Gołębia droga nr. 4

HURTOWNIA

artykułów konsumowych

IMPORT KAWA EXPORT

Polecam obecnie

papierosy, cygara i tabakę do palenia

TELEFON 2982

Adres telegraficzny: Jukrół Gdańsk — Wrzeszcz.

Konto bankowe: Bank Dyakontowy — Gdańsk.

Pocztowe konto czekowe: Gdańsk 6828.

1869
zal.

WISŁA

Dom Handlowy i Żeglugowo-Ekspedycyjny

Julluz Neisser

Wisła, Spalkobiercy

Adolfa Schulz'a i Leon Kruzyński

Gdańsk-Warszawa

Import & Eksport

Transporty międzynarodowe i zborowo-towarowe

— Cienie, Przechowanie, Asekuracja, Inkasa —

Stale kursowania holowników do Warszawy

Dział specjalny: Ekspedycja kolejowa.

Gdańsk, **Telefon nr. 258.**

Rynek Węglowy 7.

Adres telegr. Neisser, Gdańsk.

zal.
1869

Szanownym Rodakom polecam mój nowo otworzony

zakład dentystyczny.

Godz. przyjęcia od 8—12 i od 2—6.

Pozamiejscowym zwracam koszt podróży.

Fr. Kaube, Wrzeszcz (Langfuhr)

Hauptstrasse 91 b.

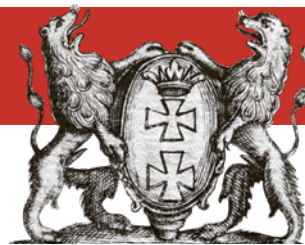
Telefon 2857.

Telefon 2067.



PARTNER WYDANIA

Galeria Sztuki Gdańskiej



Chroniliśmy naszą intymność potrzebną w pracy



Rozmowa Marii Jędrzejczyk z prof. Mieczysławem Olszewskim, z okazji wystawy malarstwa jego żony, Aleksandry Radziszewskiej z cykli „pejzaże posłań” oraz „owoce, warzywa” a także „nowych obrazów” samego Mieczysława Olszewskiego.



ludzenia – rodzaj swobodnego komplementu – nawet w wykonaniu kolegów artystów. Według mojego rozeznania, w czasie swojego krótkiego życia, Ola namalowała około 1000 obrazów, rozproszonych

obecnie po całym świecie. W Polsce, w posiadaniu rodziny, pozostaje kilkadziesiąt prac.

- Dokładnie rok temu zaszczylił naszą Galerję swoją wystawą. Co powiesz na temat nowości,

które przygotowałeś?

- To będzie zupełnie inne, nowe podejście do pracy. Po prostu trzeba zobaczyć.

- Skromnie usunąłeś się do dalszej, mniejszej sali, pozostawiając pierwszą, większą

salę do dyspozycji Aleksandry Radziszewskiej. Obie sale będą, z pewnością, oglądane z taką samą uwagą. Dziękuję za rozmowę i za to, że stworzyłeś możliwość podziwiania Was obojga!

- Wasze prace są oczywiście bardzo różne, jednak w moim odbiorze, łączy je zmysłowe, „smakowite” traktowanie tematu, niezależnie od tego czy namalowany został owoc, czy też człowiek. Was oboje, Olę i Ciebie łączyła miłość, małżeństwo, dzieci i dom. Można powiedzieć, że również sztuka. Chociaż w wypadkach pozostawiania w związku dwojga artystów, pojawia się rywalizacja i źródło a malarstwo staje się czymś, co ludzi dzieli, a nie łączy. Jak działo się w waszym wypadku? Mam na myśli konieczność „znoszenia się” dwojga artystów na co dzień.

- Pracowaliśmy osobno. To znaczy, nie „ramię w ramię”. Na przykład – jedno nocą, drugie w dzień. Chroniliśmy

naszą intymność potrzebną w pracy. Również osobno prezentowaliśmy nasze prace. Bieżąca wystawa jest dopiero trzecią, wspólną wystawą. Pierwsza miała miejsce w Dusseldorfie, druga w Bredzie, w Holandii.

Zawsze ceniłem talent Oli i jej świetne wykształcenie, przygotowanie do studiów. Ukończyła orłowskie liceum, ja natomiast zwyczajne liceum ogólnokształcące im. B. Bieruta.

Podziwiałem Żonę i jej ogromny dorobek. Zdarzało się, że jej obrazy były kradzione w hotelach, w galeriach na wystawach. To najlepszy dowód, jak bardzo się one podobały.

Moim obrazom również to się zdarzało; kradzieże i wy-



Taką energię pamiętamy!

O poświęceniu naszych przodków w imię ojczyzny nigdy nie należy zapominać. Pamięć o ich niezwykłych czynach przekazujemy z pokolenia na pokolenie. Z ich bohaterskiej historii czerpiemy odwagę i inspirację, by nigdy się nie poddawać.

Takie wartości cenimy i dla takiej Polski chcemy dzielić się dobrą energią.

**CZEŚĆ I CHWAŁA
BOHATEROM!**



Energa

www.energa.pl

Terminarz MH Automatyka w sezonie 2018/2019

14 września rozpocznie się sezon Polskiej Hokej Ligi. Gdańszczanie pierwszy mecz zagrają w Krakowie, a przed swoją publicznością zaprezentują się 16 września w meczu z JKH GKS Jastrzębie.

Start rozgrywek zaplanowano oficjalnie na 14 września. Gdańszczanie swój pierwszy mecz w Gdańsku rozegrają już 5 września z Kadra PZHL. 14 września biało-niebiescy udadzą się do Krakowa, a dwa dni później w „Olivii” podejmą JKH GKS Jastrzębie. Do rozgrywek ligowych przystąpi 12 zespołów. W sezonie zasadniczym podczas czterech rund drużyny rozegrają 42 spotkania systemem każdy z każdym, wliczając w to dwa mecze z Kadra PZHL, która w założeniu ma skupiać zawodników do lat 23, a wszystkie swoje spotkania będzie rozgrywać na wyjeździe.

Po czterech rundach sześć najlepszych zespołów uzyska bezpośredni awans do fazy play-off. Drużyny z miejsc 7-10 rozegrają znane z ubiegłego sezonu pre play-off. Ich

zwycięzcy dołączą do stawki ćwierćfinalistów, natomiast przegrani wraz z jedenastą drużyną sezonu zasadniczego oraz triumfator 1. Ligi utworzą „grupę barażową” (cztery rundy każdy z każdym). W Polskiej Hokej Lidze na sezon 2019/2020 pozostaną dwie najlepsze ekipy z baraży.

SEZON ZASADNICZY RUNDA 1.

5.09.2018 środa
MH AUTOMATYKA Gdańsk - Kadra PZHL
14.09.2018 piątek, 1. kolejka
COMARCH Cracovia - MH AUTOMATYKA Gdańsk
16.09.2018 niedziela, 2. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - JKH GKS Jastrzębie
21.09.2018 piątek, 3. kolejka
KS UNIA Oświęcim - MH AUTOMATYKA Gdańsk
23.09.2018 niedziela, 4. kolejka

MH AUTOMATYKA Gdańsk - TMH POLONIA Bytom
25.09.2018 wtorek, 5. kolejka
PGE ORLIK Opole - MH AUTOMATYKA Gdańsk
28.09.2018 piątek, 6. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - ZAGŁĘBIE S.A. Sosnowiec
30.09.2018 niedziela, 7. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - NESTA Toruń
2.10.2018 wtorek, 8. kolejka
ZAGŁĘBIE S.A. Sosnowiec - MH AUTOMATYKA Gdańsk
5.10.2018 piątek, 9. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - GKS Tychy
7.10.2018 niedziela, 10. kolejka
TAURON KH GKS Katowice - MH AUTOMATYKA Gdańsk
12.10.2018 piątek, 11. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - TATRYSKI Podhale Nowy Targ
RUNDA 2. SEZON ZASADNICZY
14.10.2018 niedziela, 12. kolejka
TATRYSKI Podhale Nowy Targ - MH AUTOMATYKA Gdańsk
16.10.2018 wtorek
MH AUTOMATYKA Gdańsk - Kadra PZHL
19.10.2018 piątek, 13. kolejka

MH AUTOMATYKA Gdańsk - TAURON KH GKS Katowice
21.10.2018 niedziela, 14. kolejka
GKS Tychy - MH AUTOMATYKA Gdańsk
26.10.2018 piątek, 15. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - ZAGŁĘBIE S.A. Sosnowiec
28.10.2018 niedziela, 16. kolejka
NESTA Toruń - MH AUTOMATYKA Gdańsk
30.10.2018 wtorek, 17. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - KS UNIA Oświęcim
18.11.2018 niedziela, 21. kolejka
JKH GKS Jastrzębie - MH AUTOMATYKA Gdańsk
20.11.2018 wtorek, 22. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - COMARCH Cracovia
RUNDA 3. SEZON ZASADNICZY
23.11.2018 piątek, 23. kolejka
COMARCH Cracovia - MH AUTOMATYKA Gdańsk
25.11.2018 niedziela, 24. kolejka

MH AUTOMATYKA Gdańsk - JKH GKS Jastrzębie
27.11.2018 wtorek, 25. kolejka
KS UNIA Oświęcim - MH AUTOMATYKA Gdańsk
30.11.2018 piątek, 26. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - TMH POLONIA Bytom
2.12.2018 niedziela, 27. kolejka
PGE ORLIK Opole - MH AUTOMATYKA Gdańsk
4.12.2018 wtorek, 28. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - NESTA Toruń
10.12.2018 poniedziałek, 30. kolejka
ZAGŁĘBIE S.A. Sosnowiec - MH AUTOMATYKA Gdańsk
18.12.2018 wtorek, 31. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - GKS Tychy
20.12.2018 czwartek, 32. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - TAURON KH GKS Katowice
22.12.2018 sobota, 33. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - TATRYSKI Podhale Nowy Targ
RUNDA 4. SEZON ZASADNICZY
4.01.2019 piątek, 34. kolejka
TATRYSKI Podhale Nowy

Targ - MH AUTOMATYKA Gdańsk
5.01.2019 sobota, 35. kolejka
TAURON KH GKS Katowice - MH AUTOMATYKA Gdańsk
8.01.2019 wtorek, 36. kolejka
GKS Tychy - MH AUTOMATYKA Gdańsk
11.01.2019 piątek, 37. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - ZAGŁĘBIE S.A. Sosnowiec
13.01.2019 niedziela, 38. kolejka
NESTA Toruń - MH AUTOMATYKA Gdańsk
15.01.2019 wtorek, 39. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - PGE ORLIK Opole
20.01.2019 niedziela, 41. kolejka
TMH POLONIA Bytom - MH AUTOMATYKA Gdańsk
22.01.2019 wtorek, 42. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - KS UNIA Oświęcim
25.01.2019 piątek, 43. kolejka
JKH GKS Jastrzębie - MH AUTOMATYKA Gdańsk
27.01.2019 niedziela, 44. kolejka
MH AUTOMATYKA Gdańsk - COMARCH Cracovia

PROGRAM TVP3 Gdańsk

PIĄTEK 27.07.2018 TVP3 Gdańsk
OTV 07:00 - 09:00
07:00 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
07:30 Panorama, Pogoda
07:45 Średniowieczne wianki tekstylne (b.o.)
08:00 Nieśmiertelniki - opowieść o Antonim Browarczyku (od lat 12)
08:30 Panorama
08:35 Rybacki los (od lat 12)
OTV 12:30 - 13:00
12:30 Panorama, Pogoda
12:45 Forum Panoramy
OTV 14:00 - 15:00
14:00 Sztuki piękne (od lat 12)
14:30 Panorama, Pogoda
14:45 Zegar (od lat 7)
OTV 17:30 - 20:00
17:30 Panorama Flesz, Pogoda
17:35 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
18:05 Pomorze na weekend - magazyn (b.o.) - na żywo
18:30 Panorama, Sport, Pogoda
19:00 Forum Panoramy
19:15 Pomorze na weekend - magazyn (b.o.) - na żywo
OTV 21:00 - 21:30
21:00 Panorama, Sport, Pogoda
21:15 Forum Panoramy
SOBOTA 28.07.2018 TVP3 Gdańsk
OTV 10:00 - 12:00
10:00 Pogoda
10:02 Forum Panoramy
10:15 W Twojej sprawie (od lat 12)
10:30 Wywiadówka - maga-

zyn publicystyczny (od lat 12) - na żywo
11:15 Oliwskie krypty (od lat 7)
11:28 Pogoda
11:30 Warto żyć - magazyn (od lat 12)
11:45 Rak piersi nie ogranicza (od lat 7)
OTV 17:30 - 20:00
17:30 Przemek Dykowski. Życie na jazzowo (od lat 7)
18:00 Reportaż TVP Gdańsk
18:30 Panorama, Sport, Pogoda
19:00 Wywiadówka - magazyn publicystyczny (od lat 12)
19:45 Ptastwo, czyli drób (b.o.)
OTV 21:00 - 21:30
21:00 Panorama, Sport, Pogoda
NIEDZIELA 29.07.2018 TVP3 Gdańsk
OTV 10:00 - 12:00
10:00 Pogoda
10:05 Słowo o Ewangelii (b.o.)
10:10 Dwa Teatry czytają Żeromskiego (od lat 12)
11:20 Wakacje pod żaglami (b.o.)
11:28 Pogoda
11:30 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
OTV 17:30 - 20:00
17:30 Sobczakowie (od lat 12)
18:00 Droga - magazyn (b.o.)
18:30 Panorama, Sport, Pogoda
19:00 Średniowieczne wianki tekstylne (b.o.)
19:15 Cały ten sport - magazyn (b.o.) - na żywo

19:40 W świetle prawdy - cykl reportaży /powt./ (od lat 12)
OTV 21:00 - 21:30
21:00 Panorama, Sport, Pogoda
PONIEDZIAŁEK 30.07.2018 TVP3 Gdańsk
OTV 07:00 - 09:00
07:00 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
07:30 Panorama, Pogoda
07:45 Galaktyka Hugon (od lat 12)
08:15 Partyzanckie historie - K. Łubieńska (od lat 12)
08:30 Panorama
08:35 Droga (b.o.)
OTV 12:30 - 13:00
12:30 Panorama, Pogoda
12:45 Ptastwo, czyli drób (b.o.)
OTV 14:00 - 15:00
14:00 Cały ten sport (b.o.)
14:30 Panorama, Pogoda
14:45 Nigdzie tak pięknie nie pachnie zboże (od lat 7)
OTV 17:30 - 20:00
17:30 Panorama Flesz, Pogoda
17:35 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów

18:05 Zwyczajne życie rybaka (b.o.)
18:30 Panorama, Sport, Pogoda
19:00 Forum Panoramy
19:15 Wakacje pod żaglami (b.o.)
19:20 Łąd na wodzie, czyli żuławski świat Marka Opitza (od lat 7)
19:45 Perły ze spiżarni - Piwo starogdańskie (od lat 7)
OTV 21:00 - 21:30
21:00 Panorama, Sport, Pogoda
21:15 Forum Panoramy
WTOREK 31.07.2018 TVP3 Gdańsk
OTV 07:00 - 09:00
07:00 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
07:30 Panorama, Pogoda
07:45 Reportaż
08:25 Dwa Teatry czytają Żeromskiego - Hycnar (od lat 12)
08:30 Panorama
08:35 Szwoleżerowie (od lat 12)
OTV 12:30 - 13:00
12:30 Panorama, Pogoda

12:45 Forum Panoramy
OTV 14:00 - 15:00
14:00 Pomorze na weekend (b.o.)
14:30 Panorama, Pogoda
14:45 Sopockie molo (od lat 7)
OTV 17:30 - 20:00
17:30 Panorama Flesz, Pogoda
17:35 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
18:05 Wakacje pod żaglami (b.o.)
18:10 ORP Batory (od lat 7)
18:30 Panorama, Sport, Pogoda
19:00 Forum Panoramy
19:15 Reportaż
19:35 Droga - magazyn (b.o.)
OTV 21:00 - 21:30
21:00 Panorama, Sport, Pogoda
21:15 Forum Panoramy
ŚRODA 01.08.2018 TVP3 Gdańsk
OTV 07:00 - 09:00
07:00 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
07:30 Panorama, Pogoda
07:45 Reportaż
08:15 Reportaż
08:30 Panorama
08:35 Reportaż
OTV 12:30 - 13:00
12:30 Panorama, Pogoda
12:45 Forum Panoramy
OTV 14:00 - 15:00
14:00 Moja praca (b.o.)
14:30 Panorama, Pogoda
14:45 Reportaż
OTV 17:30 - 20:00
17:30 Panorama Flesz, Pogoda
17:35 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów

18:05 Reportaż
18:30 Panorama, Sport, Pogoda
19:00 Forum Panoramy
19:15 Reportaż
19:30 Reportaż
OTV 21:00 - 21:30
21:00 Panorama, Sport, Pogoda
21:15 Forum Panoramy
CZWARTEK 02.08.2018 TVP3 Gdańsk
OTV 07:00 - 09:00
07:00 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
07:30 Panorama, Pogoda
07:45 Reportaż
08:15 Reportaż
08:30 Panorama
08:35 Reportaż
OTV 12:30 - 13:00
12:30 Panorama, Pogoda
12:45 Forum Panoramy
OTV 14:00 - 15:00
14:00 Reportaż
14:30 Panorama, Pogoda
14:45 Reportaż
OTV 17:30 - 20:00
17:30 Panorama Flesz, Pogoda
17:35 TV Okazje - Nowa Jakość Teleshopów
18:05 Sztuki piękne - magazyn (od lat 12)
18:30 Panorama, Sport, Pogoda
19:00 Forum Panoramy
19:15 Reportaż
OTV 21:00 - 21:30
21:00 Panorama, Sport, Pogoda
21:15 Forum Panoramy

Co klasa, to klasa!

Legenda, prawdziwa legenda gdańskiej piłki. Tczewianin z urodzenia, lechista z wyboru. Cała prawie kariera – nie licząc młodzieńczych raczej prób, a potem służby wojskowej – z klubem z Traugutta wiąże się właśnie. Zawsze džentelmen. Zawsze w formie. Zawsze z klasą. Zawsze oklaskiwany. Fenomenalny Korynt!

Piłkarz 50-lecia. Zwycięzca plebiscytu Głosu Wybrzeża (1995). Kilka pokoleń kibiców na niego głosowało! Wielokrotny reprezentant, dwukrotnie – jako laureat rankingów katowickiego "Sportu" – futbolista numer 1 na krajowych murawach ligowych. I pomyśleć, że... omal ringu nie wybrał. Naprawdę! Albo, albo... Tak na początku było. Bo przygodę ze sportem – jako kilkunastolatek, tuż po

wyzwoleniu – jakby dwutorow zaczął.

Było to w gdyńskim Gromie. Trochę piłka – owszem – ale i... boks także. Ba, może nawet ten boks bardziej wówczas preferowany. W każdym razie tu się mocniej – na początku – talent Romka objawiał. Więc ciut tutaj, ale i... tam troszeczkę. I boks, i piłka. I licho wie, jak by się to w końcu skończyło, gdyby nie... Tak. Tak. Sędziowie, oczywi-

ście! Panowie sędziowie! Po jednej z walk, werdyktem poczuł się po prostu oszukany. I wtedy NIE. Stanowcze NIE! Na szczęście. Dla piłki, na szczęście.

Był Grom, była Gedania. A potem mundur. I wojsko. Najpierw Lublinianka. Później Legia. Jako legionista zresztą swój reprezentacyjny debiut zaliczył (1952, Bukareszt, Rumunia-Polska). A dalej? A dalej to już Traugutta.

Tylko Traugutta! Od sezonu 1953, do końca, do ostatnich sezonów lat sześćdziesiątych. Miał już wtedy prawie czterdziestkę na karku! I stale grał, stale oklaski zbierał. Stale też... biało-zielony, rzecz jasna. Ot przywiązania! Choć ta jego Lechia już wtedy... E, dajmy spokój!

Piłkarska osobowość. Jeden z nielicznych czołowych futbolistów regionu, co to praktycznie całą karierę z

Roman Korynt

Ur. 12.10.1929 r. w Tczewie. Krótco bokser, potem piłkarz. Później tylko piłkarz. Kluby: MKS Gdynia, Grom Gdynia, Gedania, Lublinianka, Legia i Lechia Gdańsk. Z Lechią, jako piłkarz, związany w latach 1953-1968. 35-krotny reprezentant Polski. 4 razy w drugiej drużynie narodowej. Najlepszy sportowiec woj. Gdańskiego w plebiscycie Dziennika Bałtyckiego (1955). Zwycięzca plebiscytu Głosu Wybrzeża (1995) na Piłkarza 50-lecia.

Wybrzeżem związali. Wiele wspomnień. Wiele wspaniałych występów. I ponadczasowa popularność! Do dziś niezmiennie rozpoznawany. Gdzieś na trybunie, ale i na ulicy. Korynt. Roman Korynt! Tak, tak to ten właśnie... A przecież kibic – często nastolatek – co najwyżej z opowieści dziadka jego klasę znać

może... Tyle, że co klasa, to klasa! Dziś to jeden z "deficytów" naszej piłki niestety...

Albert Gochnowski

Tekst pochodzi z książki "60 lat gdańskiego sportu 1945-2004. Ludzie i zdarzenia" wydanej w 2005 roku

Lechia wygrała na inaugurację w Białymstoku!

Od niespodzianki, ale bardzo miłej rozpoczęli rywalizację w sezonie 2018/2019 piłkarze Lechii. Podopieczni Piotra Stokowca w pierwszym meczu wygrali w Białymstoku z Jagiellonią 1:0 (1:0)! W piątek biało-zieloni zagrają na Stadionie Energa ze Śląskiem Wrocław (godz. 18.00).

Faworytem meczu w Białymstoku byli gospodarze. "Jaga" mogła szybko objąć prowadzenie, ale Cillian Sheridan źle rozegrał kontrę i nie podał do wychodzącego na dobrą pozycję Przemysław Frankowskiemu. Po chwili powinno być 1:0 dla Lechii. Po dośrodkowaniu Filipa Mladenovića gapi-

stwo obrońców gospodarzy prawie wykorzystał Michał Mak, który uprzedził biało-zielonych obrońcę. Niestety uderzenie głową było niecelne. Jagiellonia nie wyciągnęła wniosków z tej akcji i w 10 minucie została ukarana. Po wznowieniu gry rzutem z autu na wysokości pola karnego gospodarzy

piłkę w polu karnym przejął Lukas Haraslin zagrał wzdłuż bramki, a Flavio Paixao wykorzystał kolejny moment gapiostwa biało-zielonych obrony i z 2 metrów wepchnął piłkę do bramki.

Kolejne minuty należały do Jagiellonii. Przynajmniej pod względem posiadania piłki. Gdańszczanie po objęciu prowadzenia oddali inicjatywę rywalom i skupili się na grze obronnej. To było bardzo dobrze zorganizowana obrona, która rywalom praktycznie nie pozwalała stworzyć zagrożenia pod bramką Dusana Kuciaka. W pierwszej połowie Jagiellonia miała tak naprawdę jedną dobrą okazję.

Wyrównaniem zapachniało

na początku drugiej połowy. Najpierw dwa razy w polu karnym próbował Sheridan, a potem w słupek trafił Arvydas Novikovas.

W 68 minucie gospodarzom zostały podcięte skrzydła Guilherme przed polem karnym sfaulował wychodzącego sam na sam z Marianem Kelemenem Sławomira Peszko, pojawił się na boisku w 60 minucie, i gracz Jagiellonii zobaczył czerwoną kartkę.

Gospodarze nie potrafili zagrozić bramce Kuciaka. W doliczonym czasie gry czerwoną kartkę za faul na Novikovasie zobaczył Peszko. Wynik do końcowego gwizdka nie uległ zmianie i Lechia w Białymstoku zdo-

była trzy jak najbardziej zasłużone punkty.

Peszko za faul został przez Komisję Ligi ukarany trzymiesięczną dyskwalifikacją i karą finansową w wysokości 30 tys. zł. Lechia również ukarała Peszko karą finansową.

W piątek podopieczni Piotra Stokowca na inaugurację drugiej kolejki zagrają przed własną publicznością ze Śląskiem Wrocław. Do meczu przyjaźni obie drużyny przystąpią w dobrych nastrojach, po wygranej w pierwszej kolejce. Wrocławianie na inaugurację pokonali na swoim boisku Cracovię 3:1. W Gdańsku Śląsk zagra bez Jakuba Koseckiego, który odszedł do II ligi tureckiej.

Jeśli podtrzymana tradycja ze spotkań w poprzednim sezonie to kibice powinni zobaczyć przynajmniej 4 bramki. W minionym sezonie zwycięzca meczu, za każdym razem wygrywał gospodarz, zdobywał 3 bramki, a przegrany przynajmniej jedną. Warto jednak zauważyć, że w piątek na pewno nie zagrają zawodnicy, którzy w ubiegłosezonowych meczach między obiema drużynami zdobyli 9 z 13 bramek (M. Paixao 4, Peszko 1 - Kosecki 3, Madej 1).

Tomasz Łunkiewicz

Kto przedłuży swoje nadzieje?

Po 4 tygodniach przerwy żużlowcy NICE 1. Ligi Żużlowej wracają do rywalizacji. Zdunek Wybrzeże w niedzielę ma rywalizować w Łodzi z Orłem. Początek meczu o godz. 14.30. Dla obu drużyn mecz ma olbrzymie znaczenie w kontekście walki o play off.

Spotkanie Zdunek Wybrzeże z Orłem od wielu tygodni, a nawet miesięcy budzi olbrzymie emocje, nie tylko czysto sportowe. W ostatnich dniach więcej niż o tym kto ma jakie szanse i co dany wynik może oznaczać dla obu drużyn mówi się samej możliwości odjechania tego meczu. Niedzielny mecz ma być pierwszym na nowym stadionie Orła. Problemem jest to, że stadion nie jest jeszcze ukończony i trwają na nim intensywne prace wykańczające. Władze Łodzi chcą, aby spotkanie odbyło się bez udziału publiczności na co nie zgadza się

Witold Skrzydlewski, prezes Orła. Sądym dniem dla meczu będzie piątek wówczas okaże się czy będzie zgoda na rozegranie meczu.

Wracając do aspektu sportowego spotkanie ma bardzo duże znaczenie dla obu drużyn. Obie przed sezonem najgłośniejszy mówiły o play off, a po 10 rundach plasują się w dolnej połowie tabeli. Pozycję Łodzian można wytłumaczyć faktem, że w pierwszej rundzie, ze względu na budowę stadionu, jeździli tylko na wyjazdach. Przed sezonem część fachowców zakładała, że Łodzianie mimo braku wła-

snego toru w pierwszej części rozgrywek przejdą ligę jak burza z 2-3 porażkami. Tymczasem Orzeł z 7 spotkań pierwszej rundy tylko 1 wygrał i 1 zremisował. Pozostałe 5 spotkań Łodzianie przegrali. Co ciekawe Orzeł jako jedyna drużyna urwał punkty bezkonkurencyjnej do tej pory ekipie Speed Car Motoru i to na torze w Lublinie. Jedyna wygrana to z najsłabszym zespołem ligi Wandą. Trzy punkty to zdecydowanie dorobek poniżej oczekiwań działaczy i kibiców Orła. W ciągu miesiąca Łodzianie odjadą, jeśli stadion będzie gotowy do użytku, 7 spotkań na swoim torze. Trudno jednak mówić o jakiejś atucie "własnego toru", bo Łódzka drużyna też dopiero zaczęła na nim treningi i dopiero go poznaje. Zakładając wygrane we wszystkich spotkaniach plus punkty bonusowe Orzeł może zdobyć około 18-20

punktów, co może dać play off.

Sytuacja gdańszczan jest trudniejsza. Przegrane w Gdańsku ze Speed Car Motorem i Lokomotiwem, brak bonusu w dwumeczach ze Startem i ROW-em, spowodowały, że podopieczni Mirosława Berlińskiego nawet wygrywając wszystkie pozostałe mecze do końca sezonu muszą patrzeć na wyniki innych drużyn. Zdunek Wybrzeże w każdym meczu zdobywa przynajmniej 40 punktów. Niestety za porażki w "ładnym stylu" punktów nie ma. Gdańszczanie chcą jechać w play off w Łodzi muszą wygrać, aby przedłużyć swoje nadzieje na udział w rywalizacji we wrześniu. Porażka z Orłem będzie oznaczała definitywny koniec nadziei na play off i zakończenie sezonu w sierpniu.

Trudno wskazać, kto jest faworytem niedzielnego

meczu. Łodzianie dopiero w lipcu zaczęli treningi na nowym stadionie. Dla obu drużyn będzie on niewiadomą. Potencjał obu ekip wydaje się podobny.

Liderami Łódzkiej drużyny są Hans Andersen i Norbert Kościuch. Po dobrym początku sezonu w ostatnich meczach słabiej jeździł Aleksandr Łoktajew. Po urazie, którego doznał w meczu w Gdańsku z jazdy wykluczony jest Maksym Bogdanow. Pozostali zawodnicy Orła jeżdżą nierówno, notując więcej wpadek niż udanych występów. Co przełożyło się na wyniki w pierwszej rundzie. W ostatnim okienku transferowym Łodzianie wypożyczyli z Częstochowy Andrieja Kudriaszowa. Trudno coś powiedzieć o jego formie, bo nie miał okazji występów w lidze.

W Zdunek Wybrzeże swoje robią trzej Duńczycy -

Mikkel Michelsen, Anders Thomsen i Mikkel Bech. W rundzie rewanżowej do dobrej formy wrócił Oskar Fajfer. Ta czwórka jest w stanie na każdym torze zdobyć około 40 punktów. Pozostali muszą dorzucić kilka brakujących "oczek". W pierwszej rundzie w Gdańsku Zdunek Wybrzeże, dzięki dobrej i szczęśliwej końcówce, wykluczenia Bogdanowsa i Andersena, wygrało 50:40. W ostatnich latach Orzeł był niewygodnym rywalem dla gdańszczan. W 2016 roku Łodzianie wygrali oba mecze (58:31 w Łodzi, 50:40 w Gdańsku). W poprzednim sezonie dwa razy był remis (30:30 w Łodzi - mecz przerwany z powodu opadów deszczu, 45:45 w Gdańsku).

Tomasz Łunkiewicz

Aktywne lato

Dzielnicowe Centra Sportu - czas na aktywność całej rodziny!

Dzielnicowe Centra Sportu to projekt Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego. Kierowany jest do wszystkich mieszkańców Gdańska - i tych dorosłych i nieco mniej dojrzałych. Jego celem jest propagowanie wspólnej rodzinnej aktywności sportowej i rekreacji. Czas już poderwać się z kanapy, zebrać rodzinną ekipę i wybrać się na **BEZPŁATNE** zajęcia sportowe i rekreacyjne. Trener czeka. **Gotowi? Czas start.**

Przewodnik uczestnika zajęć DCS

- W zajęciach DCS mogą wziąć udział wszyscy mieszkańcy Gdańska

- Zajęcia kierowane są dla całych rodzin, osób w różnym wieku i na zróżnicowanym poziomie aktywności

- Możesz się wybrać na każde zajęcia, w każdej dzielnicy

- Zajęcia są bezpłatne

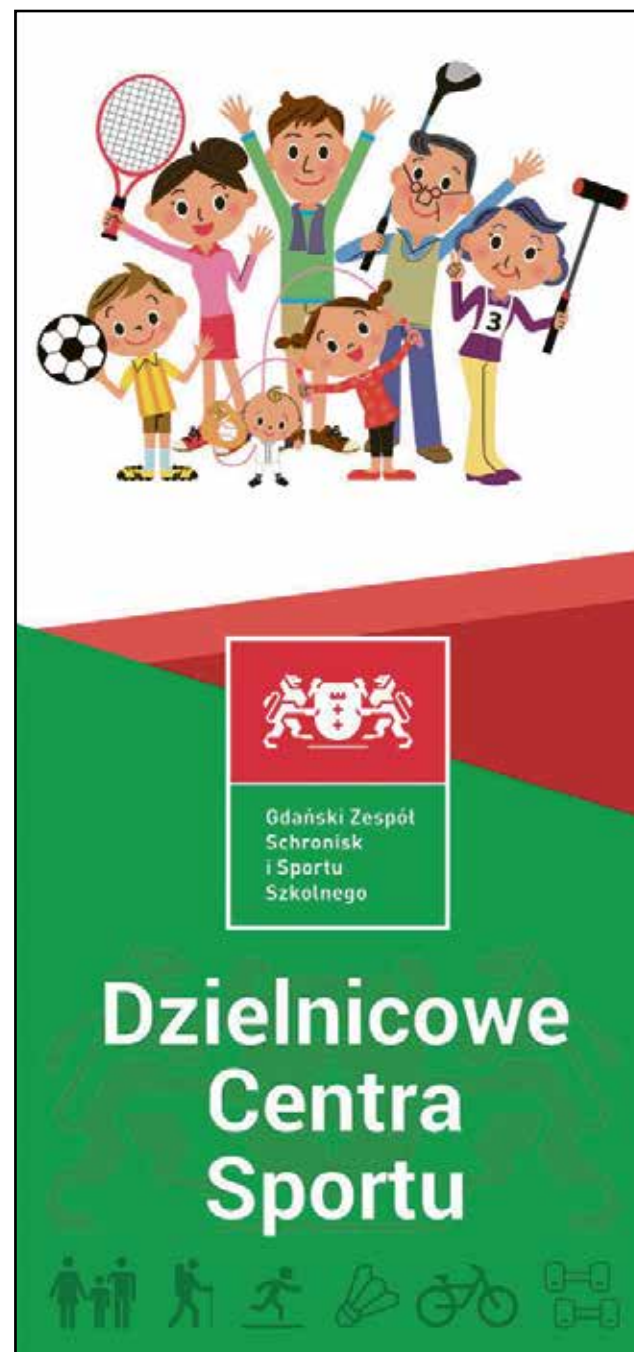
- Możesz wybrać się na pojedyncze zajęcia lub uczęszczać regularnie

- Przyjdź kilka minut przed rozpoczęciem zajęć i zapisz się u Instruktora

- Nie martw się, że inni radzą sobie lepiej. Instruktor pomoże Tobie i dopasuje ćwiczenia do Twoich potrzeb.

- Bądź punktualny (wycieczka rowerowa odjedzie bez Ciebie, jeśli nie stawisz się na zbiórkę)

- Bądź miły dla innych ćwiczących, wszyscy jesteśmy z Gdańska, to wystarczający powód by się lubić



LP	DZIELNICA	PLACÓWKA	RODZAJ ZAJĘĆ	ROZKŁAD ZAJĘĆ	Max. il. godz. sierpień
1	BRĘTOWO	Szkoła Podstawowa nr 38, ul. Leśna Góra 2	piłka nożna	wt. i czw. 16:30-20:30, sob. 10:00-14:00, w dniach 1-18 sierpnia	32
2	DOLNE MIASTO	Szkoła Podstawowa 65, ul. Śluza 6	kajakarstwo	pon., wt. i czw. 16:00-18:00	18
3	MORENA	Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Marusarzówny 10	piłka nożna	pon., śr., pt. 16:30-20:30, w dniach 1-18 sierpnia	32
4	OLIWA	Szkoła Podstawowa nr 23, ul. Opacka 7	piłka nożna	pon. 16:00-18:00, wt. i czw. 10:00-12:00, 17:00-19:00, w dn. 1-15 sierpnia	20
		Boisko FREGATA, ul. Cystersów 13		śr. i pt. 17:00-20:00, w dniach 1-15 sierpnia	12
5	ORUNIA	Szkoła Podstawowa nr 16, ul. Ubocze 3	zajęcia ekreacyjno-sportowe	pon. 12:00-16:00, śr. 13:00-17:00, pt. 11:00-15:00, w dniach 1-29 sierpnia	36
		Szkoła Podstawowa nr 19, ul. Hoene 6	piłka nożna	wt., śr., czw., pt. 14:30-17:30, w dniach 6-26 sierpnia	32
			koszykówka	pon. 15:00-18:00, sob. 9:00-11:00, w dniach 6-26 sierpnia	34
6	OSOWA	Szkoła Podstawowa nr 81, ul. Siedleckiego 14	fitness	wt. i pt. 16:30-18:30	18
7	PRZERÓBKA	Szkoła Podstawowa nr 61, ul. Sienna 26	wycieczki rowerowe, siatkówka	śr. 18:30-20:30 siatkówka, czw. 17:00-20:00 wycieczki rower., 13-31 sierpnia	15
		Przystań Wioślarska ZSO nr 6 przy ul. Siennickiej 5	kajaki/smocze łodzie	czw. 9:00-13:00, w dniach 2 i 9 sierpnia	8
				wt. 9:00-13:00, w dniach 7 i 14 sierpnia	8
8	ŚRÓDMIEŚCIE	Szkoła Podstawowa nr 67, ul. Żabi Kruk 5	piłka nożna	pon., wt., śr., czw. 10:00-12:00 w dniach 20-31 sierpnia	16
9	WRZESZCZ	Szkoła Podstawowa 45, ul. Matki Polki 3A	piłka nożna	wt., czw., sob. 17:30-20:30	39
		Szkoła Podstawowa nr 52, ul. Kościuszki 111	piłka nożna	pon., wt., śr., czw., pt. 17:00-20:00, w dniach 1-17 sierpnia	36
10	ZASPA	Szkoła Podstawowa nr 92, ul. Startowa 9	piłka siatkowa	pon., wt., śr., czw., pt. 18:00-20:00 w dniach 21-30 sierpnia	16
11	ŻABIANKA	Szkoła Podstawowa nr 89, ul. Szyprów 3	zajęcia ogólnorozwojowe z akcentem na piłkę nożną	wt. i śr. 17:00-19:00	18